

Zbyt krótka spódnica lub szorty – czyli co wolno szkole w kwestii ubioru ucznia?

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport

Opublikowano: czwartek, 24, czerwiec 2021 09:57

Patrycja Grebla-Tarasek

Odsłony: 3420

Ostatnio Polskę nawiedziła fala upałów, która sprzyjała temu, aby wyciągnąć z szafy letnią odzież. Korzystanie ze „skąpych” strojów można było zauważyć nie tylko na ulicy, ale również i w szkołach. Czy szkoła może reagować na ubiór swoich uczniów oraz w jakim stopniu może w niego ingerować? – odpowiedź w artykule.

Szkoła może określić w statucie zasady zgodnie, z którymi mają ubierać się uczęszczający do niej uczniowie. Szkoła może również wprowadzić mundurki – co jest o tyle dobrym rozwiązaniem, że znosi problemy dotyczące różnic w ubiorze zamożniejszych i mniej zamożnych uczniów, a także ujednotwica panujące zasady.

Zasady określone w statucie powinny być przede wszystkim jasne tzn. wyrażone w sposób precyzyjny. Uczeń musi wiedzieć czy dany strój nadaje się do ubrania do szkoły czy też nie. Wątpliwości w tym zakresie może budzić używanie słów typu „schludny”. Co oznacza strój schludny? – dla każdej jednej osoby znaczenie tego słowa będzie inne a więc różna też będzie jego interpretacja.

Ponadto statut powinien traktować uczennicę i uczniów na równi. Absolutnie nie może być sytuacji, w której dziewczynki mają zakaz noszenia szortów, podczas gdy chłopcy spodenki tego typu mogą normalnie założyć. W tym wypadku zamiast wykluczać pewnej kategorii stroju, wypadałoby raczej określić, że spodenki powinny mieć długość np. co najmniej do kolana.

Według art. 99 i 100 ustawy Prawo oświatowe statut może wprowadzać obowiązki w zakresie przestrzegania zasad ubierania się na terenie szkoły lub noszenia w niej jednolitego stroju. Co oznacza, że szkoła ma prawo ingerować w strój, jaki na jej terenie noszą uczniowie.